

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa R. A. przeciwko A. G. o zadośćuczynienie, Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi wyrokiem z dnia 23 marca 2017 r. oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

[wyrok k.169]

W rozpoznawanej sprawie Sąd Rejonowy poczynił ustalenia faktyczne, w oparciu o które wydał kwestionowany wyrok, a które w całości podziela i przyjmuje za własne Sąd II instancji. W tej sytuacji nie istnieje potrzeba ich powtarzania, bowiem - jak wielokrotnie podkreślał Sąd Najwyższy - w wypadku orzeczenia oddalającego apelację, wydanego na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji, bez uzupełniania postępowania dowodowego, sąd odwoławczy nie musi powtarzać dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych; wystarczy stwierdzenie, że ustalenia sądu pierwszej instancji podziela i przyjmuje za swoje, tak m. in. Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 13.12.1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379; z dnia 14.02.1938 r., C II 2613/37, Przegląd Sądowy z 1938 r., poz. 380; z dnia 10.11.1998 r., III CKN 792/98, OSNC z 1999 r., nr 4, poz. 83; z dnia 6 lipca 2011 r., I CSK 67/11, nie publ.; z dnia 14.02.2013r., II CSK 292/12, Lex 1318346).

[uzasadnienie k.170-178]

Powód zaskarżył powyższy wyrok w całości, twierdząc, że zawsze płacił alimenty, a świadczenia z funduszu alimentacyjnego były przez pięć lat wypłacane bezprawnie. Powód w całości popierał powództwo.

[apelacja k.183-183 odwr.]

Pełnomocnik pozwanej wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

[odpowiedź na apelację k.197-200]

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna.

Co prawda zarzuty apelacyjne nie wskazują, jaki przepis został naruszony przez Sąd I instancji przy rozpoznawaniu niniejszej sprawy, ale z ich treści wynika, że powód zarzuca Sądowi Rejonowemu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c.

Jak wielokrotnie już podkreślano w orzecznictwie – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej, niż przyjął Sąd, wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena Sądu. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona. Natomiast jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Nie jest więc wystarczającym uzasadnieniem zarzutu naruszenia normy art. 233 § 1 k.p.c. przedstawienie przez stronę skarżącą własnej oceny dowodów i wyrażenie dezaprobaty dla oceny prezentowanej przez Sąd pierwszej instancji,

tak jak uczynił to powód w swej apelacji. Strona skarżąca ma bowiem obowiązek wykazania naruszenia przez Sąd paradygmatu oceny wynikającego z art. 233 § 1 k.p.c., a zatem wykazania, że Sąd wywiódł z materiału procesowego wnioski sprzeczne z zasadami logiki lub doświadczenia życiowego, względnie pominął w swojej ocenie istotne dla rozstrzygnięcia wnioski, wynikające z konkretnych dowodów, natomiast temu powód jako strona skarżąca nie sprostował.

Powód dochodził od pozwanej w niniejszej sprawie zadośćuczynienia i odszkodowania w łącznej kwocie 50000 zł w związku z wydaniem przez pozwaną w jego sprawie decyzji administracyjnych, a w szczególności decyzji o uznaniu powoda za dłużnika alimentacyjnego, uchylającej się od zobowiązań alimentacyjnych.

Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym zeznań powoda i pozwanej oraz złożonych dokumentów. W sposób szczegółowy odniósł się do dowodów w postaci decyzji administracyjnych wydanych przez pozwaną, wskazując również podstawę ich wydania. Sąd Okręgowy w pełni podziela tą ocenę dowodów.

W rozpoznawanej sprawie bezsporne jest, że pozwana wydawała kwestionowane przez powoda decyzje administracyjne, działając na podstawie stosownego upoważnienia Wójta Gminy N., a zatem działając w imieniu Urzędu Gminy N., a nie w imieniu własnym. Nie posiada zatem legitymacji biernej w niniejszym procesie.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach procesu w pkt 2 wyroku Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2, § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) i zasądził od powoda na rzecz strony pozwanej kwotę 1800 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.